

Sąd Najwyższy wyjaśnił ważne kwestie związane z OC



ŁUKASZ SEROCZYŃSKI

ekspert w Biurze Rzecznika Finansowego

Co uchwała Sądu Najwyższego z wniosku Rzecznika Finansowego dr. Bohdana Pretkiela zmieni przy likwidacji szkód z OC?

Zacznijmy od przykładu, który dobrze zobrazuje sytuację, w jakiej tysiące kierowców znalazło się w ostatnich latach, próbując uzyskać odszkodowanie z OC. Poszkodowany w wypadku samochodowym odholował uszkodzony pojazd do wybranego warsztatu, a szkodę zgłosił ubezpieczycielowi OC sprawcy. Następnego dnia ubezpieczyciel zlecił kosztorys naprawy, a poszkodowanemu przekazał, że samochód może naprawić w wybranym przez siebie warsztacie lub w sieci partnerskiej ubezpieczyciela. Ponieważ poszkodowany miał zaufanie do swojego warsztatu, a nie chciał już tracić czasu na transport pojazdu gdzie indziej i oczekiwać na dostępny termin w sieci partnerskiej, zdecydował się naprawić samochód w wybranym przez siebie miejscu.

Po naprawie pojazdu otrzymał jednak decyzję ubezpieczyciela, w której odszkodowanie pomniejszono o 20 proc., ponieważ zdaniem ubezpieczyciela szkodę można było naprawić taniej w jego sieci partnerskiej.

Czy poszkodowani w wypadkach mogą liczyć na odzyskanie pieniędzy za naprawę uszkodzonego pojazdu?

Zasady określające odszkodowanie

Zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, świadczenie z OC powinno odpowiadać wysokości całej szkody, innymi słowy, przywrócić majątek poszkodowanego do stanu sprzed wypadku. Jednocześnie odszkodowanie nie może wzbogacić poszkodowanego. Na poszkodowanym spo-

czywa też obowiązek minimalizacji szkody i współpracy z ubezpieczycielem. Niemniej jednak to poszkodowany ma prawo wybrać sposób naprawienia szkody.

Szkoda w pojeździe powstaje już w chwili wypadku, dlatego obowiązek jej naprawienia powstaje w momencie kolizji, a nie zapłaty za naprawę. Odszkodowanie się należy, nawet jeśli poszkodowany postanowi w ogóle nie naprawiać pojazdu.

Ubezpieczyciele oferują możliwość skorzystania z tzw. bezgotówkowej likwidacji szkody – poszkodowany może naprawić pojazd w jednym z warsztatów współpracujących z ubezpieczycielem w ramach sieci partnerskiej lub nabyć części od współpracującego z ubezpieczycielem dystrybutora. Z racji rozmiaru swojej działalności ubezpieczyciel uzyskuje od warsztatów lepsze ceny, rabaty lub upusty, których nie zaproponowano by poszkodowanemu, gdyby zlecił naprawę na własną rękę.

Jeśli poszkodowany nie zdecyduje się skorzystać z warsztatu ubezpieczyciela, ten często zmniejsza odszkodowanie o wysokość rabatu, która przysługiwałaby w sieci partnerskiej. Czy takie działanie ubezpieczycieli jest zgodne z prawem? W końcu to poszkodowany ma prawo wybrać sposób naprawy.

Dotychczasowe orzecznictwo było niejednolite, dlatego Rzecznik Finansowy dr Bohdan Pretkiel wystąpił z wnioskiem do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie, czy w ramach odszkodowania z obowiązkowego ubezpieczenia OC dopuszczalne jest uwzględnianie tzw. rabatów ubezpieczyciela z sieci partnerskich.

Sytuacja pierwsza: naprawa pojazdu została już wykonana lub poszkodowany zobowiązał się do uiszczenia jej kosztów

8 maja 2024 r. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie siedmiu sędziów wydał uchwałę, w której dokonano rozróżnienia na dwa rodzaje przypadków. Pierwszy dotyczy sytuacji, w której poszkodowany poniosł już koszty naprawy pojazdu lub zobowiązał się do ich poniesienia. Wtedy ubezpieczyciel powinien wypłacić odszkodowanie równe kosztom poniesionym przez poszkodowanego bez pomniejszania go o rabaty ze swojej sieci partnerskiej. Świadczenie może być pomniejszone, tylko jeśli koszty

naprawy byłyby oczywiście nieuzasadnione, np. zdecydowanie zawyżone w stosunku do standardowych cen dostępnych na rynku.

Zobowiązanie do poniesienia kosztów naprawy pojazdu wynika z umowy. Można ją zawrzeć również ustnie, jeśli strony uzgodnią co najmniej najważniejsze postanowienia – w tym wypadku będzie to cena oraz zakres naprawy.

Sytuacja druga: odszkodowanie przed naprawą i przed zobowiązaniem do zapłaty

Gdy poszkodowany nie poniosł jeszcze kosztów naprawy pojazdu ani nie zobowiązał się do ich poniesienia, wysokość odszkodowania z ubezpieczenia OC, zdaniem Sądu Najwyższego, powinna odpowiadać przeciętnym kosztom naprawy na lokalnym rynku, z uwzględnieniem możliwych do uzyskania przez poszkodowanego ulg i rabatów. Jednakże odszkodowania nie należy pomniejszać o wysokość rabatów możliwych do uzyskania w sieci partnerskiej ubezpieczyciela, jeśli takiej naprawie sprzeciwiałby się uzasadniony interes poszkodowanego.

Z sentencji uchwały nie wynika, na czym może polegać uzasadniony interes poszkodowanego, ale wydaje się, że można wskazać na pojawiające się w praktyce sytuacje:

- poszkodowany ma uzasadnioną chęć naprawy pojazdu w zaufanym, sprawdzonym warsztacie,
- warsztat z sieci partnerskiej nie daje rękojmi prawidłowej naprawy,
- naprawa w sieci partnerskiej byłaby uciążliwa dla poszkodowanego, np. z uwagi na znaczną odległość od jego miejsca zamieszkania lub odległe terminy naprawy.

Podsumowanie

W ocenie Rzecznika Finansowego ostatnia uchwała Sądu Najwyższego pozytywnie wpłynie na sytuację poszkodowanych, poszerzając możliwość wyboru dotyczącą sposobu likwidacji szkody oraz wzmacniając pozycję poszkodowanych względem zakładów ubezpieczeń. Poszkodowani będą mogli powoływać się na jej treść w sporach z ubezpieczycielem, kiedy ten nadużyje swojej pozycji, narzucając wybór warsztatu lub pomniejszając odszkodowanie o wysokość nierealnych do uzyskania rabatów.